



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT 629 - 35 - 69, 628 - 37 - 04
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ 621 - 07 - 57, 628 - 90 - 17
INTERNET: <http://www.cbos.pl>

UL. ŻURAWIA 4A, SKR. PT.24
00 - 503 W A R S Z A W A
TELEFAX 629 - 40 - 89
E-mail: sekretariat@cbos.pl

BS/140/140/97

MOTYWACJE WYBORCÓW

KOMUNIKAT Z BADAŃ

WARSZAWA, PAŹDZIERNIK '97

PRZEDRUK MATERIAŁÓW CBOS W CAŁOŚCI LUB W CZĘŚCI ORAZ WYKORZYSTANIE DANYCH EMPIRYCZNYCH
JEST DOZWOLONE WYŁĄCZNIE Z PODANIEM ŹRÓDŁA

- ◆ Deklarowane przez wyborców motywy poparcia AWS i SLD wskazują, że ugrupowania te nie wygrały wyborów ze względu na swoje programy. Głosujący na AWS kierowali się przede wszystkim ogólnie wyrażaną nadzieją na zmiany w kraju, natomiast w przypadku SLD zadecydowały jego dotychczasowe, pozytywnie oceniane, dokonania. O poparciu ze względu na program mogą mówić natomiast Unia Wolności i ROP.
- ◆ Ponad połowa (52%) badanych uczestniczących w wyborach deklaruje, że nie czuje się w żaden sposób związana z ugrupowaniem, na które głosowała. Im niższy poziom identyfikacji z wybraną partią, tym rzadziej wśród motywów decyzji wyborczej pojawia się kwestia zaufania czy zgodności przekonań, nieco częściej natomiast wyborcy twierdzą, że w swym wyborze kierowali się konkretnymi: dotychczasowymi dokonaniem partii, stylem jej działania na scenie politycznej, wizerunkiem liderów czy wręcz osobistą znajomością kandydatów.
- ◆ Zdecydowana większość (81%) respondentów biorących udział w wyborach zadeklarowała, że głosując kierowała się wyłącznie osobistymi przekonaniem, a nie względami taktycznymi. Motywy taktyczne niemal zupełnie nie decydowały o udzieleniu poparcia SLD, natomiast w elektoracie AWS względami tego typu kierował się znaczący odsetek wyborców.
- ◆ Dwie piąte (41%) ankietowanych uczestniczących w wyborach deklaruje, że zaznaczając na karcie wyborczej nazwisko konkretnego kandydata na posła kierowało się przede wszystkim własną opinią o nim. Ponad połowa (57%) twierdzi, że głosowała na partię, a nazwisko reprezentującej ją osoby było mniej istotne.

Miesiąc temu wybraliśmy nowy parlament. Niemal połowa Polaków wzięła udział w głosowaniu, udzielając swojego poparcia wybranemu ugrupowaniu. Czym kierowali się wyborcy stawiając „krzyżyk” przy nazwisku konkretnego kandydata? Czy był to wyraz poparcia dla programu partii czy raczej osobistych oczekiwań lub frustracji i zawiedzionych nadziei? Na temat motywów, które skłoniły ich do poparcia wybranego ugrupowania, badani wypowiedzieli się w sondażu zrealizowanym tuż po wyborach¹.

NAJCZĘSTSZE MOTYWY GŁOSOWANIA

Politycy i publicyści komentujący wynik wyborów parlamentarnych często definiują rezultaty poszczególnych ugrupowań jako stopień poparcia dla proponowanego przez nie programu. Zakładają zatem szeroką znajomość programów partii, a przynajmniej niektórych ich elementów. Czy 21 września br. Polacy rzeczywiście dokonywali wyboru między programami? Prawdziwość tego założenia weryfikują spontaniczne (pytanie otwarte) wypowiedzi badanych, deklarujących uczestnictwo w wyborach, na temat motywów, jakie skłoniły ich do poparcia wybranego ugrupowania.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (88) przeprowadzono w dniach 24-29 września ‘97 na 1170-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

w procentach

Motywy głosowania	Elektoraty największych ugrupowań politycznych				
	UW	AWS	SLD	PSL	ROP
Ogólna pozytywna opinia o programie	20	11	12	5	30
Pozytywna opinia o programie gospodarczym	10	4	2	4	12
Ogólnie wyrażane nadzieje na poprawę, zmianę sytuacji w kraju	8	28	5	5	21
Odwołanie do interesu określonej grupy (partie interesu)	1	4	3	64	1
Wpływ kampanii wyborczej	4	1	2	2	10
Zgeneralizowane zaufanie, sympatia	13	17	19	2	12
Zgodność, bliskość przekonań politycznych	7	9	7	9	2
Pozytywny stosunek partii do Kościoła i religii	0	10	0	0	0
Wykształcenie działaczy i liderów	26	0	10	0	0
Inne pozytywne cechy liderów	23	5	12	0	6
Dotychczasowe dokonania partii	7	3	30	5	3
Styl działania partii i sposób uprawiania polityki	8	1	14	0	1
Rozczarowanie w stosunku do innych partii	1	8	2	0	4
Osobista znajomość kandydata	4	1	1	21	1
Wpływ osób trzecich	3	2	0	0	4
Trudno powiedzieć	2	2	2	0	18

Motywy, jakimi kierowali się wyborcy poszczególnych ugrupowań, znacznie się od siebie różnią. Charakterystyczne dla poszczególnych elektoratów czynniki motywacyjne, decydujące o poparciu danej partii, wiele mówią nie tylko o tym, co jest ważne dla jej wyborców, ale również tworzą swego rodzaju wizerunek partii, postrzegany przez jej zwolenników.

Deklarowane przez wyborców motywy poparcia AWS wskazują, że ugrupowanie to nie wygrało wyborów ze względu na swój program. O jego zwycięstwie zadecydował raczej fakt, że po raz pierwszy od ośmiu lat na scenie politycznej pojawiło się silne ugrupowanie deklarujące orientację prawicową, mające szanse na zwycięstwo w wyborach, a tym samym niejako gwarantujące zmianę dotychczasowej polityki i stylu rządzenia oraz odsunięcie od władzy SLD. Dla wyborców AWS mniej ważny był jej program, istotniejsza natomiast

możliwość zmiany, poprawy, traktowanych bardzo ogólnie, raczej w kategorii haseł-symboli niż konkretnych oczekiwań. Potwierdza to fakt, że w elektoracie AWS szczególnie wielu jej zwolenników wyjaśniało motywy swojego głosowania bardzo ogólnikowo: „żeby coś się zmieniło”, „żeby było lepiej”, „gdy dojdzie do władzy, to będzie lepiej”, „z nadziei na lepszą przyszłość”, „oni coś zmieniają” itp. Warto podkreślić, że w przypadku AWS dość istotne znaczenie ma również postrzegany przez wyborców jej pozytywny stosunek do Kościoła i religii. Jest to jedyne ugrupowanie, dla elektoratu którego czynnik ten miał stosunkowo duże znaczenie.

Powody, jakimi kierowali się wyborcy SLD głosując na to ugrupowanie, stanowią swego rodzaju „lustrzane odbicie” motywów wskazywanych przez elektorat AWS. Zwolennicy Sojuszu również nie poparli go ze względu na program, kierowali się natomiast pozytywną oceną dotychczasowych dokonań tego ugrupowania, opowiadając się tym samym za ich kontynuacją (tak jak elektorat AWS - za zmianą). Podobnie jak w przypadku AWS, wśród wypowiedzi zwolenników SLD przeważały ogólniki: „dobrze rządzą”, „wiele zrobili” itp. Ponadto stosunkowo często zwracano uwagę na pozytywne cechy liderów, co zapewne wiąże się z faktem, iż są to osoby powszechnie znane, choćby z racji piastowania w ostatnim okresie ważnych funkcji państwowych. Wyborcom podobał się również prezentowany przez przedstawicieli tego ugrupowania styl działania na scenie politycznej.

Pewne podobieństwo deklarowanych motywów głosowania na AWS i SLD oraz ich ogólnikowość (w obu przypadkach) sugeruje, że poparcie tych ugrupowań w wyborach jest czymś głębszym niż tylko akceptacją konkretnych elementów ich programów. Stanowi ono raczej wyraz zgeneralizowanej aprobaty pewnej opcji politycznej - jednej z dwu opozycyjnych wobec siebie.

Zupełnie odmiennie postrzegana jest przez swoich zwolenników Unia Wolności. Wyborcy poparli ją przede wszystkim ze względu na program (także gospodarczy) oraz osoby liderów, którzy postrzegani są jako ludzie wykształceni, mądrzy i pełni zalet moralnych. Wizerunek Unii jako partii, której mocną stroną są kompetentni ludzie, znajduje potwierdzenie w tym, że jej elektorat wskazywał ten czynnik zdecydowanie częściej niż inni.

Jeszcze bardziej jednoznacznie i klarownie postrzegane jest przez swoich zwolenników PSL. Definiowano je jako partię reprezentującą interesy określonej grupy społecznej, motywując tym samym poparcie jej w wyborach: „bo jestem rolnikiem”, „to partia wiejska”, „dba o interesy wsi, a ja mieszkam na wsi”, „idzie za chłopem” itp. Ważnym motywem skłaniającym wyborców do głosowania na PSL byli również ludzie, ale postrzegani inaczej niż w przypadku Unii Wolności. Wypowiedzi badanych wskazują, że z list PSL startowały w wyborach osoby znane wyborcom osobiście. Wynika to zapewne z tego, iż w małych społecznościach mieszkańcy lepiej się znają i wiele o sobie wiedzą, co dotyczy również kandydatów na posłów. Poczucie, że kandydat jest „porządnym człowiekiem”, może skłonić wyborców do poparcia w wyborach sąsiada czy znajomego.

Wypowiedzi zwolenników ROP na temat motywów, jakimi kierowali się głosując na to ugrupowanie, wskazują na pewną niejednorodność tego elektoratu. Dla największej części wyborców tej partii czynnikiem decydującym o poparciu jej był proponowany przez nią program (także gospodarczy) i wynikająca z niego nadzieja na zmianę czy poprawę sytuacji w kraju. Z drugiej strony odnotowujemy bardzo dużą liczbę wyborców ROP nie umiejących uzasadnić swojej decyzji poparcia tej partii w wyborach (18% - przy średniej 2% dla ogółu uczestniczących w wyborach). Trudno przypuszczać, aby oznaczało to, że niemal co piąty wyborca tak wyrazistego ugrupowania jak ROP zagłosował na nie „przypadkiem”. Jak się wydaje, fakt ten raczej wskazuje na to, że w przypadku tej części wyborców ROP mamy do czynienia z silną, ale czysto emocjonalną identyfikacją z popieraną partią.

Motywy, jakimi kierowali się wyborcy udzielając poparcia konkretnemu ugrupowaniu, nie różnią się istotnie w zależności od momentu podjęcia przez nich ostatecznej decyzji w tej sprawie. Zarówno osoby, które zdecydowały się w ostatnim tygodniu przed wyborami, jak i ci, którzy podjęli tę decyzję wcześniej, najczęściej deklarują, że do poparcia wybranej partii skłonił ich jej program (ogólnie), perspektywy zmiany ogólnej sytuacji w kraju lub to, że wybraną partię postrzegają jako reprezentantkę interesów grupy społecznej, z którą respondent się identyfikuje. Na tle ogółu wyborców wyróżniają się ci, którzy dopiero w dniu wyborów podjęli decyzję, którą partię poprzeć - wśród nich aż 17% nie potrafi umotywić

swojego wyboru, co pozwala przypuszczać, że wynikał on ze zgeneralizowanej sympatii bądź był przypadkowy.

Jeśli chodzi o wyborców, którzy ostateczną decyzję, na kogo głosować, podjęli dopiero w dniu wyborów lub tuż przed nim, istotnym motywem skłaniającym ich do poparcia konkretnego ugrupowania okazała się ponadto kampania wyborcza (jako całość lub poszczególne jej elementy: hasło wyborcze, wypowiedzi liderów, reklama itp.). Motywem tym kierowało się, według własnych deklaracji, 7% badanych spośród decydujących się w „ostatniej chwili”, przy czym należy dodać, że czynnik ten nie był w ogóle brany pod uwagę przez tych, których preferencje ukształtowane zostały wcześniej.

Osoby, które modyfikowały swoje preferencje przed wyborami, nieco częściej motywują swoją ostateczną decyzję wyborczą pozytywną oceną programu proponowanego przez wybraną partię. Wyborcy o ustalonych preferencjach, którzy zupełnie nie brali pod uwagę ich zmiany, częściej natomiast przyznają, że kierowała nimi ogólna nadzieja na zmianę lub poprawę sytuacji w kraju.

Ponad połowa (52%) badanych uczestniczących w wyborach deklaruje, że nie czuje się w żaden sposób związana z ugrupowaniem, na które głosowała. Im niższy poziom identyfikacji z wybraną partią, tym rzadziej wśród motywów decyzji wyborczej pojawia się kwestia zaufania, zgodności przekonań, nieco częściej natomiast wyborcy deklarują, że w swym wyborze kierowali się konkretami: dotychczasowymi dokonaniem partii, stylem jej działania na scenie politycznej, wizerunkiem liderów czy wręcz osobistą znajomością kandydatów.

„TAKTYCZNE” MOTYWY GŁOSOWANIA

Poza motywami natury merytorycznej lub osobistej, decydującymi o poparciu w wyborach określonego ugrupowania, wyborcy mogli się kierować względami natury „taktycznej”, chcąc np. udzielić poparcia partii, ich zdaniem, słabszej, bądź tej, która miała większe szanse na przekroczenie progu wyborczego, lub też nie akceptując kandydatów reprezentujących najbliższe sobie ugrupowanie.

Przeważająca większość ankietowanych uczestniczących w wyborach zadeklarowała jednak, że w ich przypadku względy taktyczne były nieistotne - głosowali na partię, która jest im najbliższa.

		CBOS
Które z poniższych twierdzeń najlepiej opisuje Pana(i) sytuację?		
N= 690		
Głosowałem(a)m na partię, która jest mi najbliższa, najbardziej mi odpowiada		81%
Głosowałem(a)m na inną partię, bo obawiałem(a)m się, że ta, która jest mi najbliższa, i tak nie dostałaby się do Sejmu		4%
Nie głosowałem(a)m na partię, która jest mi najbliższa, gdyż kandydaci innej partii wydawali mi się lepsi		3%
Nie głosowałem(a)m na partię, która jest mi najbliższa, gdyż na mojej liście reprezentowali ją kandydaci, o których mam złe zdanie		2%
Nie głosowałem(a)m na partię, która jest mi najbliższa, ponieważ za ważniejsze uważałem(a)m wzmocnienie innej partii		2%
Nie głosowałem(a)m na tę partię, która jest mi najbliższa, lecz na tę, o którą obawiałem(a)m się, że może nie dostać się do Sejmu		1%
Żadne z powyższych twierdzeń nie opisuje mojej sytuacji		7%

Na dwa tygodnie przed wyborami, spośród osób zamierzających uczestniczyć w głosowaniu niespełna dwie trzecie deklaroowało, że poprze wybrane ugrupowanie bez względu na ocenę jego szans wejścia do parlamentu. Obecnie znacznie większa część wyborców twierdzi, że w momencie głosowania kierowała się wyłącznie osobistymi przekonaniem, a nie względami taktycznymi. Różnica ta może wynikać z tego, że *post factum* wyborcom łatwiej jest utożsamiać się z własną decyzją.

Zasięg zjawiska głosowania taktycznego jest różny w elektoratach największych ugrupowań politycznych.

Tabela 2

w procentach

Które z poniższych twierdzeń najlepiej opisuje Pana(i) sytuację?	Elektoraty największych ugrupowań politycznych				
	UW	AWS	SLD	PSL	ROP
Głosowałem(a) na partię, która jest mi najbliższa, najbardziej mi odpowiada	80	82	91	78	74
Głosowałem(a) na inną partię, bo obawiałem(a) się, że ta, która jest mi najbliższa, i tak nie dostałaby się do Sejmu	4	6	2	0	0
Nie głosowałem(a) na tę partię, która jest mi najbliższa, lecz na tę, o którą obawiałem(a) się, że może nie dostać się do Sejmu	0	0	1	0	0
Nie głosowałem(a) na partię, która jest mi najbliższa, gdyż na mojej liście reprezentowali ją kandydaci, o których mam złe zdanie	2	1	0	3	8
Nie głosowałem(a) na partię, która jest mi najbliższa, gdyż kandydaci innej partii wydawali mi się lepsi	4	3	1	7	7
Nie głosowałem(a) na partię, która jest mi najbliższa, ponieważ za ważniejsze uważałem(a) wzmocnienie innej partii	0	3	2	5	0
Żadne z powyższych twierdzeń nie opisuje mojej sytuacji	11	5	4	10	11

Względami taktycznymi niemal zupełnie nie kierowali się wyborcy SLD, natomiast w elektoracie jego największego konkurenta - AWS - takie osoby stanowią znaczący odsetek. Procentowa różnica między zadeklarowanymi zwolennikami obu tych ugrupowań, za których można uważać osoby głosujące na nie z powodu bliskości przekonań (82% w AWS i 91% w SLD), pozwala sądzić, że AWS w dużym stopniu zawdzięcza swoją wyborczą przewagę nad Sojuszem właśnie tym, którzy poparli ją ze względów taktycznych.

Partią, na którą stosunkowo najczęściej głosowano z innych powodów niż osobiste przekonania, jest ROP. Jego atutem okazali się kandydaci - uznawani przez stosunkowo liczną grupę wyborców tej partii za lepszych niż osoby reprezentujące ugrupowania bliższe im ideowo.

Kandydaci okazali się też mocną stroną PSL - największa część spośród tych, którzy ostatecznie „przerzucili” swoje głosy na ludowców, uczyniła to ze względu na osoby reprezentujące tę partię na listach wyborczych.

Względy taktyczne były tym częstsze, im bliżej dnia wyborów podejmowano ostateczną decyzję o poparciu konkretnego ugrupowania. Zdecydowana większość (71%) osób deklarujących, że głosowały na najbliższą sobie partię, podjęła decyzję wyborczą na dwa miesiące przed wyborami lub jeszcze wcześniej. Wśród wyborców kierujących się względami taktycznymi odsetek decydujących się w ostatniej chwili (w ostatnim tygodniu przed wyborami lub w dniu wyborów) sięga 25% w przypadku osób, chcących swoim głosem wzmocnić inną partię niż tę, która jest im najbliższa, jednej trzeciej wśród tych, którzy lepiej ocenili kandydatów innego ugrupowania, i aż 50% w przypadku osób chcących zwiększyć szanse jakiejś partii na wejście do Sejmu.

Dwie piąte (41%) ankietowanych uczestniczących w wyborach deklaruje, że zaznaczając na karcie wyborczej nazwisko konkretnego kandydata na posła kierowało się przede wszystkim własną opinią o nim. Ponad połowa (57%) twierdzi, że głosowała na partię, a nazwisko reprezentującej ją osoby było mniej istotne.

Tabela 3 w procentach

Czy zaznaczając nazwisko konkretnego kandydata na posła kierował(a) się Pan(i) - przede wszystkim - osobą kandydata czy też nazwą partii, ugrupowania politycznego?	Elektoraty największych ugrupowań politycznych				
	UW	AWS	SLD	PSL	ROP
Osobą kandydata	49	38	40	39	42
Nazwą partii, ugrupowania	48	60	59	55	58
Trudno powiedzieć	3	2	1	6	0

Na osoby kandydatów zwracali uwagę przede wszystkim wyborcy Unii Wolności - dla nich był to czynnik równie istotny jak nazwa ugrupowania, które reprezentowali. Warto przypomnieć, że niemal co czwarty wyborca tej partii twierdził, że najważniejszym motywem poparcia jej w wyborach były wysokie kwalifikacje, a także morale jej działaczy i liderów. Wyborcy pozostałych ugrupowań stawiając „krzyżyk” na karcie wyborczej głosowali raczej na ugrupowanie, mniejszą wagę przywiązując do osób, które je reprezentują.